

Kleszcz & DiNO, Drakula

Wiedz, że taki niejeden, taki taki to ten
Zabierze ci tlen, zatruje tobie cały akwen
W którym pływasz jak ryba, to woda twoja
Woda ta jak energia, jak zbroja
Woda życia, woda ta ta ta wysycha
Woda ta ta ta tu znika wodę tą tą tu wysysa jak szpryca
I w mgnieniu oka zostaje powłoka na pokaz skóra, a
Tak zrobi to hrabia drakula, czule utula i czujność ulululululula twą, ty ziom
Strzeż się go, strzeż się, bo zaburza twą aurę

Wśród jaszczuroludów, latających spodków, lalek voodoo
Tajemnic wszelakich, łotrów i zbirów strzeż się ludzi wampirów
(x2)

Hej, ty posłuchaj uważnie, bo to jest bardzo ważne
Strasznie będzie wtedy, kiedy to czujność twoja zaśnie
Wyobraźnię uruchom i pomyśl – trzeba uciekać i się bronić
Kiedy to będą ciebie gonić
W czarnych kolorach, w czarnych kolorach
Wszystko dokoła widzą, kąszą jak pszczoła
i a i a i a i ooooo
Nie pomoże ci kołek z drewna, nie pomoże ci sztylet ze srebra
Nie pomoże ci czosnek gostek, zrozum, ani sól na progu, słońce o poranku
Wszystkich zaklęć ogół
Energia twa ulatuje, baterie wyczerpie, rozładuje
Ciebie zamieni, ciebie przeprogramuje, wbije kły w twoje myśli, ty nic nie poczujesz
Sparaliżuje strach, będziesz chował głowę głęboko w piach
Zamieni ciebie w głąz, urok rzuci, by aurę zakłócić

Wśród jaszczuroludów, latających spodków, lalek voodoo
Tajemnic wszelakich, łotrów i zbirów strzeż się ludzi wampirów
(x2)